

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Matysiak

Protokolant: Stażysta Wioleta Olewińska

przy udziale Prokuratora nie stawił się zawiadomiony

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9.12.2016 r. i następnych sprawy:

**1. W. A. (1), s. Z. i E. z d. T., ur. (...) w M.,**

oskarżonego o to, że:

w okresie od września 2015 r. do 22 marca 2016 r. w O. przy ul. (...) bez wymaganego zgłoszenia prowadził roboty budowlane w budynku mieszkalnym polegające na wykonaniu gładzi gipsowych na ścianach po uprzednim uzupełnieniu tynków, wykonanie płyt gipsowych na stelażu z profili stalowych na sufitach, wymiany instalacji co, wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej, remontu łazienek, wymianie stolarki drzwiowej wewnętrznej, częściowej wymianie podłóg (wylewka betonowa- jastrych), wykonanie dodatkowych ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych na stelażu z profili stalowych w pomieszczeniu nr 4 i 7, wykonaniu dodatkowej ściany z cegły ceramicznej gr. 12 cm w pomieszczeniu nr 8, wykonaniu zabudowy otworu pomiędzy pomieszczeniami nr 3 i 4 z płyt gipsowo-kartonowych; oraz bez wymaganego zezwolenia prowadził roboty budowlane polegające na wykuciu otworu w ścianie konstrukcyjnej budynku pomiędzy pomieszczeniami nr 2 i 3 w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia, sprowadzając nieumyślnie bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli i bez wymaganego zezwolenia prowadził roboty budowlane polegające na wykuciu otworu w ścianie konstrukcyjnej budynku pomiędzy pomieszczeniami nr 2 i 10,

tj. o przestępstwo z art. 90, w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo Budowlane, w zb. z art. 164 § 2 kk, w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk

**2. A. L., s. Z. i J. z d. F., ur. (...) w N.,**

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 września 2015 r. w O. przy ul. (...) wspólnie i w porozumieniu z inną osobą prowadził roboty budowlane polegające na wykuciu otworu w ścianie konstrukcyjnej budynku, tj. w ścianie pomiędzy pomieszczeniami nr 2 i 3 w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia, sprowadzając nieumyślnie bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli,

tj. o przestępstwo z art. 90, w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo Budowlane, w zb. z art. 164 § 2 kk, w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk

**3. B. P. (1), s. E. i M. z d. D., ur. (...) w L.,**

Oskarżonego o to, że:

w dniu 21 września 2015 r. w O. przy ul. (...) wspólnie i w porozumieniu z inną osobą prowadził roboty budowlane polegające na wykuciu otworu w ścianie konstrukcyjnej budynku, tj. w ścianie pomiędzy pomieszczeniami nr 2 i 3 w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia, sprowadzając nieumyślnie bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli,

tj. o przestępstwo z art. 90, w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo Budowlane, w zw. z art. 164 § 2 kk, w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk

I. Uznaje oskarżonego W. A. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z tym ustaleniem, iż z jego opisu eliminuje zwrot „sprowadzając nieumyślnie bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli”, a z kwalifikacji prawnej „w zw. z art. 164 § 2 kk, w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk „ i za to na podstawie art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo Budowlane skazuje go na karę grzywny wymiarze 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda

II. Uniewinnia oskarżonych A. L. i B. P. (1) od popełnienia zarzuconego im czynu

III . Obciąża oskarżonego W. A. (1) kosztami procesu w 1/3 części i opłatą w kwocie 1000 zł oraz zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 420 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego .

Sygn. akt II K 991/16

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony W. A. (1) latem 2015 r. kupił mieszkanie położone pod numerem 1 na parterze w budynku wielorodzinnym przy ul. (...) w O.. Budynek posiada trzy kondygnacje, parter, piętro i poddasze na których znajdują się lokale mieszkaniowe. M. B. wraz z mężem zamieszkuje w tym samym budynku w mieszkaniu pod numerem (...).

( dowody: wyjaśnienia oskarżonego W. A. (1) k. 510, )

W. A. (1) postanowił przeprowadzić w mieszkaniu remont. Planował m. in wykucie dwóch otworów w ścianach, wykonanie sufitów podwieszanych, wymianę instalacji co, wodno- kanalizacyjnej, elektrycznej i remont łazienek. Nie posiadał projektu budowlanego, pozwolenia na budowę ani nie dokonał zgłoszenia robót do właściwego organu. Nad pracami nie był sprawowany nadzór przez osoby posiadające uprawnienia budowlane.

W. A. (1) znalazł w Internecie ogłoszenie zamieszczone przez A. L. oferujące wykonanie usług remontowych. W. A. (1) skontaktował się z A. L.. Umówili się na w mieszkaniu przy ul. (...) w O.. Na spotkaniu obecny był także B. P. (1). Uzgodnili zakres zleconych im prac, który obejmował wykucie dwóch otworów w ścianach mieszkania. J. B. (1) miał pomagać w wnoszeniu gruzu.

W dniu 21 września 2015 r. W. A. (1) przyjechał do mieszkania przy Alei (...). Przywiózł wykonawcom B. P. (2) i A. L. materiały budowlane i odjechał z mieszkania.

B. P. (1) i A. L. wykuli pomiędzy pomieszczeniami 2 i 3, w ścianie nośnej – konstrukcyjnej mieszkania otwór o wielkości około 2x2,4 metra. Zamontowali dwa kątowniki o wielkości 100x100 mm o długości powyżej 2, 5 metra – jako nadproże podtrzymujące ścianę nośną.

( dowody: wyjaśnienia oskarżonego B. P. (1) k. 509v-510, wyjaśnienia oskarżonego A. L. k. 510, wyjaśnienia oskarżonego W. A. (1) k. 510, zeznania świadka J. B. (1) k. 529 )

W trakcie wykonywania otworu powstały uszkodzenia budynku w postaci rys i pęknięć ścian kondygnacji płóźonej powyżej.

W dniu 21 września 2015 r. około godziny 14.00 M. B. zauważyła w swoim mieszkaniu pęknięcia ścian. Wraz z mężem udała się do mieszkania numer (...). Wymieniona domagała się rozmowy z właścicielem lokalu. B. P. (1) i A. L. zawiadomili W. A. (1). Wymieniony przyjechał do mieszkania i udał się do mieszkania M. B..

( dowody: wyjaśnienia oskarżonego B. P. (1) k. 509v-510, wyjaśnienia oskarżonego A. L. k. 510, zeznania świadka R. B. k. 528v-529, zeznania świadka J. B. (2) k. 529-530, zeznania świadka M. B. k. 530-530v )

Tego samego dnia W. A. (1) skontaktował się z firmą budowlaną (...). Wymieniony przyjechał do mieszkania przy al. (...). Oceniał stan wykonanego otworu. Poleciał jak najszybsze zabezpieczenie stropów przylegających do ściany w której wykuto otwór poprzez podstemplowanie stemplami metalowymi. W. A. (1) wyraził zgodę na takie zabezpieczenie. Prace zostały wykonane tego samego dnia. Na polecenie K. K. W. A. (1) skontaktował się z P. S. posiadającym uprawnienia konstrukcyjno budowlane celem dokonania ekspertyzy. Wymieniony ocenił, że strop i ściana zostały prawidłowo zabezpieczone. Wskazał, że należało przywrócić stan pierwotny ściany poprzez jej zamurowanie. Firma (...) wykonała zamurowanie otworu w ścianie bloczkami z gazobetonu. Było to prawidłowe zabezpieczenie nieprawidłowo wykonanego otworu w ścianie.

( dowody: zeznania świadka K. B. k. 526v-52, zeznania świadka P. S. k.527-527v, zeznania świadka K. K. k. 528-528v, ekspertyza techniczna P. S. k. 47-71, )

M. B. w dniu 01 października 2015 r. zawiadomiła nadzór budowlany. Toczyło się postępowanie administracyjne. Decyzją z dnia 26 lutego 2016 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nałożył na inwestora W. A. (1) obowiązek naprawy będącej częścią wspólną budynku pękniętej ściany nośnej w mieszkaniu nr (...) pomiędzy pokojem od strony ulicy przyległym do klatki schodowej a pokojem od strony ogrodu w budynku przy al. (...) w O. zgodnie z zaleceniami zawartymi w ekspertyzie technicznej z dnia 6 października 2015 r. sporządzonej przez mgr inż. P. S. w terminie 60 dni od daty otrzymania decyzji. Zgodnie z decyzją prace miały polegać na skuciu tynku w miejscu zarysowania na szerokości około 30 cm od rysy, wstawienie prętów gwintowanych lub innych o bardzo dobrej przyczepności do zaprawy, o średnicy 6 mm w zaprawie w uprzednio wykute spoiny cegieł- co trzecią spoinę poziomą; długość zakotwienia prętów w spoiny nie powinna być mniejsza niż 30 cm; w miejscach naprawianych należało wykonać tynki cementowo-wapienne na siatce R.; Jeżeli po skuciu tynku okaże się, że zarysowany był jedynie tynk, nie ma potrzeby wstawiania prętów.

( dowody: pisma M. B. k. 8-42, k. 72-74, k. 177-178, 186-194, 210-230, 239-241, k. 334-357, k. 389-395, ekspertyza techniczna P. S. k. 47-71, opinia dotycząca sposobu zamurowania przesklepienia ściany nośnej k. 78-80, decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego k. 359 )

W mieszkaniu W. A. (1) przeprowadzono ponadto prace polegające na: wykonaniu gładzi gipsowych na ścianach po uprzednim uzupełnieniu tynków, wykonanie płyt gipsowych ze stelażu z profili stalowych na sufitach, wymiany instalacji co, wodno- kanalizacyjnej, elektrycznej, remontu łazienek, wymianie stolarki drzwiowej wewnętrznej, częściowej wymianie podłóg ( wylewka betonowa – jasna), wykonanie dodatkowych ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych na stelażu z profili stalowych w pomieszczeniu nr 4 i 7, wykonaniu dodatkowej ściany z cegły ceramicznej gr.12 cm w pomieszczeniu nr 8, wykonaniu zabudowy otworu pomiędzy pomieszczeniami nr 3 i 4 z płyt gipsowo-kartonowych.

( dowody: opinia ustna uzupełniająca biegłego A. S. k. 530v-531, opinia biegłego nr 08/2016 r. k. 408-423 )

W. A. (1), B. P. (1) i A. L. są osobami niekaranymi.

( dowody: karta karna W. A. (1) k. 516, karta karna A. L. k. 517, karta karna B. P. (1) k. 518 )

Oskarżony W. A. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu w części odnoszącej się do uzyskania pozwolenia na budowę. Nie przyznał się do wykonywania prac bez zgłoszenia, albowiem wykonywane prace nie wymagały takiego zgłoszenia. Ich wykonanie konsultował telefonicznie w Wojewódzkim Inspektoracie Nadzoru Budowlanego. Podał, że po zakupie mieszkania położonego w O. przy Alei (...) przystąpił do wykonywania remonty. W Internecie znalazł ogłoszenie firmy świadczącej usługi budowlane. Po uzgodnieniu zakresu prac, na miejsce przyjechało trzech mężczyzn, celem wykonania zlecenia. Mieli oni wykonać dwa otwory w ścianie pomiędzy kuchnią a salonem i kuchnią a wiatrołapem. Uzgodnili, że prace mają przebiegać w ten sposób, że najpierw osadzą belkę, po paru dniach zaczną rozbierać ścianę. Oskarżony wyjaśnił, że odjechał z mieszkania. Po paru godzinach otrzymał telefon od sąsiadki. Przyjechał i zobaczył, że obecni na miejscu pracownicy postanowili wykonać otwór szybciej niż zostało to zaplanowane. Oskarżony podał, że nie zapłacił im za pracę, gdyż wykonali ją niezgodnie z ustaleniami. Na jego polecenie opuścili teren mieszkania. Następnie oskarżony zatrudnił firmę, która zamontowała podpory pod stropem po obu stronach ściany. Właściciel tej firmy posiadał uprawnienia konstruktorskie. Dodatkowo zatrudnił eksperta do przeprowadzenia ekspertyzy budowlanej, która następnie została przedłożona do Nadzoru Budowlanego. W mieszkaniu przeprowadzono kontrolę. Firma budowlana zgodnie z zaleceniami naprawiła ścianę. Oskarżony wyjaśnił, że przed przystąpieniem do remontu nie posiadał wiedzy na temat wykonania otworu w ścianie konstrukcyjnej. Przyjął do wiadomości informacje, jakie przekazali mu pracownicy, którym zlecił jego wykonanie. Dopiero po rozmowie z sąsiadami dowiedział się jak te prace powinny wyglądać. Wtedy wynajął firmę posiadającą uprawnienia budowlane. Oskarżony wyjaśnił, że zdaje sobie sprawę z powstałych uszkodzeń i zobowiązał się do pokrycia kosztów związanych z ich usunięciem. Przepraszał także sąsiadów za szkody. W jego ocenie podłoga sąsiadów nie ugięła się z powodu prac. Oskarżony wyjaśnił, że z osobami, którym zlecił wykonanie otworu w ścianie rozmawiał na temat prac. Wynioskował, że wiedzieli, iż chodzi mu o ścianę konstrukcyjną budynku. Zapewniali go, że znają się na swojej pracy i wykonywali już takie roboty. Oskarżony przyznał, że nie prowadził rozmów na temat odpowiedzialności za wykonanie otworu. Uzgodnili zakres prac, koszt i sposób. ( k. 434) W czasie kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił że remont w jego mieszkaniu wykonywano wiele ekip budowlanych. Nie zawierał z nimi żadnych umów. Miał problemy z dokończeniem remontu ze względu na zaistniałą sytuację. Sąsiedzi zaczepiali członków kolejnych ekip budowlanych i robili im zdjęcia. Ekipy remontowe rezygnowały ze zleceń. ( k. 469)

Oskarżony B. P. (1) w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień. ( k. 442) W postępowaniu sądowym oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jego kolega A. L. umieścił ogłoszenie w Internecie. Odpowiedział na nie W. A. (1). A. L. zaproponował oskarżonemu wspólne wykonanie zlecenia. Inwestor W. A. (1) poinformował ich co należy zrobić. A. L. rozpoczął kucie otworu o wymiarach 20 cm i długości 2 metrów. Zostały włożone dwa kątowniki. Zostały one zaklinowane i „podbite”, żeby zachować stabilność konstrukcji. A. L. polecił mu rozrobić zaprawę betonową, którą „zarzucił” na kątowniki w celu usztywnienia. Następnie zaczęli rozbiórkę cegieł z tej ściany. Oskarżony wyjaśnił, że wykonywali to według polecenia inwestora od dołu ściany. Następnie przysła sąsiadka i kazała im wstrzymać prace. A. L. zadzwonił do właściciela mieszkania, który przyjechał na miejsce i udał się na rozmowę z sąsiadami. Oskarżony podał, że opuścili mieszkanie. Nie kontynuowali prac. Wyjaśnił, że jest z zawodu murarzem. A. L. jest stolarzem. Podał, że nie wie jaka to była ściana. Rozebrali ją do połowy. Nie pytał o dokumentację. Podał, że na ścianie, którą rozbierali pojawiła się rysa w odległości pół metra od sufitu. Nie wiedzieli czy strop jest żelbetonowy, czy jest z drewna. Oskarżony wyjaśnił, że to właściciel mieszkania przekazał im dokładnie jak ma wyglądać otwór. Nie mówił co to za ściana. Oskarżony nie pytał o to. A. L. zaczął kucie. Razem zakładali kątowniki i wykonywali otwór. Nie mieli żadnego projektu. Właściciel nie przekazał im żadnej dokumentacji. Oskarżony podał, że nie jest prawdą, że przekazał oskarżonemu W. A. (1), że ścianę można rozbierać. Nie wiedział czy jest to ściana konstrukcyjna. Podał, że właściciel nie mówił, żeby pierwszego dnia zamontowali nadproże a po kilku dniach dokończyli. Właściciel zaznaczył, gdzie ma być otwór, przywiózł kątowniki i odjechał. ( k. 509v-510)

Oskarżony A. L. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu czynu w części obejmującej nieumyślne spowodowanie zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu albo mieniu w wielkich rozmiarach. Wyjaśnił, że na portalu internetowym zamieścił ogłoszenie o wykonaniu usług remontowych w postaci malowania, szpachlowania. Na to ogłoszenie odpowiedział mężczyzna, którego danych nie posiadał. Umówili się na spotkanie na

alei (...) w O.. W budynku wielorodzinnym pokazał mu lokal położony na parterze i przekazał, że chce wykonać kilka otworów w ścianach tego budynku. Był na tym spotkaniu z B. P. (1). Inwestor powiedział im, jak ma wyglądać wykucie otworu w ścianie. Przywiózł własnym samochodem dwa metalowe kątowniki, które kazał obsadzić jako naproże nad wykuwanym otworem. Do wykonywania prac przystąpili po około 1, 5 tygodnia od spotkania. Przy rozbiórce pracował z B. P. (1) i mężczyzną o imieniu J., który miał pomagać przy wykoszeniu gruzu. Oskarżony wyjaśnił, że inwestor nie chciał zamówić kontenera na gruz. Przekazał im, aby wynosili gruz do garażu, gdyż nie chce się narażać sąsiadom. Oskarżony wyjaśnił, że nie zna się na konstrukcjach budynków i rodzaju ścian. B. P. (3) powiedział mu, że ścianę można rozbierać. To samo mówił inwestor. Oskarżony podał, że nie pierwszy raz rozbierał ściany w budynkach w firmach w których pracował, jednak tam zawsze był kierownik budowy, który o tym decydował. Oskarżony wyjaśnił, że rozbierając ścianę nie zdawał sobie sprawy z tego, że może to skutkować spowodowaniem zdarzenia powodującego zagrożenie dla życia i zdrowia lub dla mienia. Było dla niego zaskoczeniem, gdy sąsiedzi przyszedli do mieszkania na interwencje. Zgodnie z prośbą sąsiadki zadzwonił do inwestora, który niezwłocznie przyjechał na miejsce i rozmawiał z sąsiadami Oskarżony podał, że w tym dniu nie wykonywali już pracy. Inwestor kazał im przerwać roboty i opuścić mieszkanie. Obiecał, że skontaktuje się z nimi telefonicznie. Po tygodniu zadzwonił do niego i poinformował, że sprawa została zgłoszona na policję. Nie zapłacił im za wykonaną pracę. (k. 455) Oskarżony w postępowaniu sądowym wyjaśnił, że w zamieszczonym przez niego ogłoszeniu była informacja, że wykonuje on prace wykończeniowe. Nie wspominał o wyburzeniowych. Nie posiada on doświadczenia w takich prawach. W. A. (1) przekazał mu, że zajmuje się „budowlanką”, kupuje stare nieruchomości a następnie remontuje i sprzedaje. Oskarżony wyjaśnił, że nie zlecono mu kompleksowego remontu mieszkania a jedynie wykonanie otworu. W. A. (1) chodziło o obniżenie ceny. Oskarżony wyjaśnił, że nie miał wiedzy o tym, że ktoś mieszkał piętro wyżej. Myślał, że cały budynek należy do W. A. (1). (k.531-531v)

Mając powyższe na uwadze, oskarżonemu W. A. (1), postawiono zarzut popełnienia przestępstw z art. 90 w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane w zb. z art. 164 § 2 kk w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, oskarżonemu A. L. i B. P. (1) postawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 90 w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane w zb. z art. 164 § 2 kk w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego W. A. (1) dotyczące zasadniczych okoliczności zarzucanego mu czynu zasługują na uwzględnienie jedynie częściowo. Sąd dał wiarę oskarżonemu, który przyznał, że nie posiadał pozwolenia na budowę w zakresie prac polegających na wykuciu otworu w ścianie nośnej w jego mieszkaniu. Ta okoliczność wynika w sposób nie budzący wątpliwości ze zgromadzonej dokumentacji. Znalazła potwierdzenie w wyjaśnieniach współoskarżonych B. P. (1) i A. L.. Na brak takiego pozwolenia jak i konieczność jego uzyskania przed przystąpieniem do prac będących przedmiotem analizy w niniejszej sprawie wskazuje dokumentacja z postępowania administracyjnego prowadzonego przez nadzór budowlany.

Sąd nie dał wiary oskarżonemu co do kierującej nim motywacji. Oraz co do zapewnienia, że konsultował konieczność zgłoszenia w Wojewódzkim Inspektoracie Nadzoru Budowlanego. W szczególności nie zasługują na wiarę wyjaśnienia wymienionego, w których powoływał się na okoliczności konsultowania zamierzenia budowlanego z zatrudnionymi pracownikami B. P. (1) i A. L.. Oskarżony wyjaśnił, że przed przystąpieniem do remontu nie posiadał wiedzy na temat wykonania otworu w ścianie. Przyjął do wiadomości informacje, jakie przekazali mu pracownicy, którym zlecił wykonanie tej czynności. Oskarżony zapewniał, że rozmawiał z nimi na temat zlecenia. Wiedzieli oni, że chodzi mu o ścianę konstrukcyjną budynku. Ci mieli zapewniać go, że znają się na swojej pracy i wykonywali już podobne roboty budowlane. Nadmienić należy, iż z informacji dotyczącej doświadczenia zawodowego W. A. (1) wynika, że przez blisko 2 lata zajmował się aranżacją oraz remontem wnętrz, pracował m. in. Na stanowisku podinspektora ds. zarządzania nieruchomościami, ukończył studia z zakresu zarządzania. Za niewiarygodne w tych okolicznościach należy uznać wyjaśnienia oskarżonego, który zapewniał, że nie miał wiedzy o konieczności uzyskania stosownych zezwoleń lub dokonania zgłoszenia przed przystąpieniem do remontu.

Wyjaśnienia oskarżonego są także wewnątrznie sprzeczne. Jednocześnie bowiem zapewniał, że konsultował zamiar przeprowadzenia remontu w Wojewódzkim Inspektoracie Budowlanym i uzyskał informacje, że nie wymagały one zgłoszenia. W ocenie Sądu nie jest logiczne zachowanie oskarżonego, który miał nie zdawać sobie sprawy z konieczności zgromadzenia odpowiedniej dokumentacji a jednocześnie wcześniej zasięgać opinii w inspektoracie nadzoru. Już tylko na marginesie należy zaznaczyć, iż skrajnie nielogiczne są wyjaśnienia oskarżonego, które sprowadzają się do wniosku, że inspektorat miałby mu udzielić błędnych informacji. Powyższe wskazuje, że oskarżony nie wykonał telefonu do inspektoratu lub też przedstawił niepełny stan faktyczny co do zakresu planowanych prac.

Wyjaśnienia oskarżonego co do zakresu i sposobu uzgodnień prac budowlanych są sprzeczne z wyjaśnieniami A. L. i B. P. (1). Wymienieni stanowczo zaprzeczali, aby oskarżony W. A. (1) miał konsultować z nimi zakres i sposób prac. Z wyjaśnień wymienionych wynika wniosek przeciwny. B. P. (1) z zawodu jest murarzem, A. L. jest stolarzem. Niewątpliwie nie mieli oni wiedzy na temat konstrukcji budynku. Nie jest logiczne, aby zgodnie z twierdzeniami oskarżonego podjęli się udzielenia konsultacji w tym przedmiocie. Z wyjaśnień B. P. (1) wynika, że nie wie jaką ścianę rozbierali. Nie pytał o dokumentację. A. L. wyjaśnił, że nie zna się na rodzajach ścian i konstrukcjach budynku.

Z wyjaśnień B. P. (1) i A. L. wynika, że oskarżony W. A. (1) nie tylko nie chciał uzyskać od nich żadnych porad związanych z rozbiórką ściany, ale był on dobrze zorientowany w celu i sposobie dokonania rozbiórki części ściany. B. P. (1) wyjaśnił, że inwestor W. A. (1) poinformował ich co należy zrobić. Rozpoczęli wykonywanie prac. Należy podkreślić, że to W. A. (1) udzielił im szczegółowej instrukcji co do sposobu wykonania zlecenia. Mieli rozbierać ścianę od dołu do góry. A. L. wyjaśnił, że Inwestor powiedział im, jak ma wyglądać wyklucie otworu w ścianie. Przywiózł własnym samochodem dwa metalowe kątowniki, które kazał obsadzić jako nadproże nad wykonanym otworem. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych B. P. oraz A. L. co do powyższych okoliczności. Ich wyjaśnienia wzajemnie się uzupełniają. W przeciwieństwie do wyjaśnień W. A. (1) w tym zakresie są spójne i logiczne. Sąd podzielił wyjaśnienia A. L., który podał, że zgodnie z uzgodnieniami z inwestorem mieli wynosić gruz do garażu, inwestor nie zamówił bowiem kontenera na gruz. Przekazał, że nie chce narażać się sąsiadom. Powyższe świadczy o motywacji oskarżonego W. A. (1), który chciał ukryć fakt przeprowadzenia remontu przed sąsiadami.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom W. A. (1), zakresie, którym utrzymywał, iż pracownicy B. P. (1) i A. L. wykonywali prace niezgodnie z uzgodnieniami. W. A. (2) utrzymywał, iż zgodnie z poleceniem wydanym pracownikom, mieli oni wykuć łącznie dwa otwory pomiędzy kuchnią a salonem i pomiędzy kuchnią a wiatrołapem. Prace miały przebiegać w ten sposób, że najpierw mieli obsadzić belkę a po paru dniach zacząć rozbierać ścianę. Pracownicy tymczasem postanowili wykonać prace szybciej niż zostało to zaplanowane. Powyższe ustalenia pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami A. L. i B. P. (1). Wymienieni stanowczo zaprzeczają, aby właściciel mieszkania mówił im, aby pierwszego dnia zamontować nadproże a po kilku dniach dokończyć. Sąd dał wiarę A. L. i B. P. (1) w tym zakresie. Wymienieni zgodnie zaprzeczyli aby zapadły takie ustalenia. Za nielogiczne należy uznać, że oskarżeni mieli by wykonać prace niezgodnie z poleceniem inwestora. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego W. A. (1) w tym zakresie, stanowią jedynie nieudolną próbę uwolnienia się od odpowiedzialności karnej a w przyszłości odszkodowawczej, poprzez próbę przerzucenia ciężaru odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy na A. L. i B. P. (1). W przeciwieństwie do W. A. (1), wymienieni nie mieli by podstaw aby wyjaśniać nieprawdę. Już tylko na marginesie należy zaznaczyć, iż wyjaśnienia W. A. (1) w tym zakresie są niekonsekwentne. Utrzymywał, iż przekazał pracownikom w sposób szczegółowy, że mają wykonać prace w odstępie kilku dni. W tych samych wyjaśnieniach stał na stanowisku, że w zakresie sposobu wykonania prac polegał na wiedzy i doświadczeniu A. L. i B. P. (1).

Sąd podzielił zeznania świadka J. B. (1). Pracował on przy rozbiórce ściany razem z A. L. i B. P. (1). Zatrudnili go do wynoszenia gruzu. Jego zeznania korespondują z wyjaśnieniami A. L. i B. P. (1).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom wszystkich oskarżonych co do okoliczności związanych z zaprzestaniem prac w dniu 21 września 2015 r. Wskazanego dnia do mieszkania A. L. przyszła sąsiadka M. B., która wcześniej ujawniła uszkodzenia ściany w swoim mieszkaniu. Domagała się rozmowy z właścicielem W. A. (1), którego nie było na miejscu. Oskarżony A. L. skontaktował się z wymienionym. W. A. (1) przyjechał do mieszkania i udał się do sąsiadki. Tego dnia A. L. i B. P. (1)

nie kontynuowali prac. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonych są spójne, wzajemnie się uzupełniają. Korespondują z zeznaniami M. B..

Sąd podzielił zeznania świadków K. K., P. S. i K. B. co do działań W. A. (1) po zaistnieniu zdarzenia w dniu 21 września 2015 r. Zeznania wymienionych są jasne, spójne, wzajemnie się uzupełniają tworząc konsekwentny obraz wydarzeń pozwalający na zrekonstruowanie stanu faktycznego w tym zakresie. Co do prezentowanych faktów nie były one w toku postępowania kwestionowane.

Z zeznań wskazanych świadków wynika, że W. A. (1) w dniu zdarzenia skontaktował się z firmą budowlaną (...). Wymieniony przyjechał do mieszkania przy al. (...). Ocenił stan wykonanego otworu. Poleciał jak najszybsze zabezpieczenie stropów przylegających do ściany w której wykuto otwór poprzez podstemplowanie stemplami metalowymi. W. A. (1) wyraził zgodę na takie zabezpieczenie. Prace zostały wykonane tego samego dnia. Na polecenie K. K. W. A. (1) skontaktował się z P. S. posiadającym uprawnienia konstrukcyjno budowlane celem dokonania ekspertyzy. Wymieniony ocenił, że strop i ściana zostały prawidłowo zabezpieczone. Wskazał, że należało przywrócić stan pierwotny ściany poprzez jej zamurowanie. Firma (...) wykonała zamurowanie otworu w ścianie bloczkami z gazobetonu. Było to prawidłowe zabezpieczenie nieprawidłowo wykonanego otworu w ścianie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. K. (1). Zeznawał na okoliczności związane z prowadzeniem postępowania administracyjnego w przedmiocie samowoli budowlanej. Jego zeznania dotyczą okoliczności związanych z wykonywaniem zawodu. Oskarżeni jak i pokrzywdzona są dla niego osobami obcymi. Nie miałyby żadnych podstaw, aby ich bezpodstawnie obciążać, lub ich wybielać.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków B. B. (1), J. B. (2) oraz R. B. co do okoliczności związanych z faktem i okolicznościami ujawnienia uszkodzeń w mieszkaniu B. i J. B. (2). Poza zakresem rozważań Sąd pozostawił okoliczność wzajemnego zachowania wobec siebie B. B. (1), J. B. (2) oraz W. A. (1) w czasie rozmów na temat zaistniałego zdarzenia, uznając że pozostaje to poza zakresem postępowania w sprawie. Za miarodajne w realiach niniejszej sprawy Sąd uznał jedynie fakt, iż do rozmowy pomiędzy nimi doszło. Za naturalne należało przyjąć, że w realiach powstania ewidentnych uszkodzeń w mieszkaniu B. B. (1) natężenie emocji mogło być znaczne. Szczegółowe ustalenie okoliczności i sposobu zachowania stron nie należy do przedmiotu postępowania. Wskazuje jedynie na wzajemne negatywne zachowania.

Sąd dał wiarę zgromadzonym dokumentom w tym danym o karalności oskarżonych oraz dokumentacji z postępowania administracyjnego prowadzonego przez Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Prawdziwość tych dokumentów nie była w toku postępowania kwestionowana.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że w mieszkaniu należącym do W. A. (1) położonym przy ul. (...) przeprowadzono prace polegające na: wykonaniu gładzi gipsowych na ścianach po uprzednim uzupełnieniu tynków, wykonanie płyt gipsowych na stelażu z profili stalowych na sufitach, wymiany instalacji co, wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej, remontu łazienek, wymianie stolarki drzwiowej wewnętrznej, częściowej wymianie podłóg (wylewka betonowa- jastyrych), wykonanie dodatkowych ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych na stelażu z profili stalowych w pomieszczeniu nr 4 i 7, wykonaniu dodatkowej ściany z cegły ceramicznej gr. 12 cm w pomieszczeniu nr 8, wykonaniu zabudowy otworu pomiędzy pomieszczeniami nr 3 i 4 z płyt gipsowo-kartonowych;

Wykuto otwór w ścianie konstrukcyjnej budynku pomiędzy pomieszczeniami nr 2 i 10. Przeprowadzone zostały roboty budowlane polegające na wykuciu otworu w ścianie konstrukcyjnej budynku pomiędzy pomieszczeniami nr 2 i 3. Co do zakresu prac Sąd oparł się opinii biegłego, który wskazał na opis wykonanych prac remontowych w mieszkaniu W. A. (1) stwierdzonych w takcie oględzin. Ta okoliczność nie była kwestionowana.

Istotą rozstrzygnięcia w sprawie było ustalenie, czy wskazane roboty wymagały zgłoszenia lub pozwolenia na budowę oraz kwestię odpowiedzialności za zaniechania w tym zakresie.

Biegły stwierdził, że wykonane roboty budowlane w mieszkaniu oskarżonego są pracami remontowymi- przez co należy rozumieć wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a niestanowiących bieżącej konserwacji. Na takie prace ustawodawca nakłada na inwestora obowiązek zgłoszenia zgodnie z ustawą prawo budowlane art. 29 ust. 2 pkt 1 oraz art. 30 ust. 2.

Biegły stwierdził, że właściciel mieszkania W. A. (1) dokonał samowoli budowlanej w rozumieniu ustawy prawo budowlane, która polegała na wykuciu otworu w ścianie konstrukcyjnej budynku. Dokonał tym samym zmian w konstrukcji budynku a na takie prace konieczne jest uzyskanie pozwolenia na budowę. Inwestor nie posiadał opracowania projektowego i nie zgłosił zamiaru wykonania prac do właściwych organów administracji architektoniczno- budowlanej.

Artykuł 28 ustawy z 7.7.1994 r. – Prawo budowlane (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 ze zm.; dalej PrBudU), ustanawia generalną zasadę, zgodnie z którą roboty budowlane można rozpocząć jedynie na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Za „roboty budowlane” uważa się nie tylko budowę, ale także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego - art. 3 pkt 7 ustawy prawo budowlane.

Wskazać w tym zakresie należy na stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 stycznia 2013 r. (sygn. akt: II OSK 627/12), w którym Sąd zaznaczył, iż „roboty budowlane w ścianach działowych, które nie ingerują w konstrukcję obiektu nie można zakwalifikować jako przebudowy. Przy czym podkreślenia wymaga, że identyczne prace należy traktować odmiennie w zależności jakiej ściany dotyczą. Oczywistym jest, że roboty odnoszące się do ściany nośnej stanowią ingerencje w konstrukcję budynku i stanowią przebudowę.

Za bezsporne w niniejszej sprawie należy uznać, iż wykucie otworu w ścianie konstrukcyjnej budynku o szerokości 240 cm pomiędzy pomieszczeniami 2 i 3 przy zastosowaniu jako nadproża dwóch kątowników bez przeprowadzenia uprzedniej analizy statycznej potrzebnej nośności przysklepienia było działaniem nieprawidłowym.

Nie budzą wątpliwości skutki, jaki wywołało przeprowadzenia takich prac w ścianie budynku, w tym uszkodzenia widoczne w mieszkaniu pokrzywdzonej W. B..

Z ekspertyzy technicznej sporządzonej przez P. S. wynika, że w czasie wykonywania prac przysklepienia ściana uległa widocznemu zarysowaniu. W czasie oględzin stwierdził on zarysowanie muru znajdującego się nad belką nadproża na poziomie parteru, zarysowanie muru na poziomie 1 piętra skierowane pod kątem po kształcie spoiny, zarysowanie nadproża drzwiowego na poziomie 1 piętra, zarysowanie w narożnikach sąsiadujących ze ścianą w rejonie otworu,

Takie skutki wskazują świadkowie M. B. i J. B. (2). Oskarżony B. P. (1) opisując wykonywane prace wyjaśnił, że widział, że na ścianie którą rozbierali pojawiła się rysa w odległości około 0,5 m od sufitu. W ocenie P. S. sygnalizowane ugięcie stropu są charakterystyczne dla danego typu konstrukcji. O. listwy przypodłogowej ściany nie można jednoznacznie uznać za wynik wykonywania otworu w mieszkaniu oskarżonego. Pęknięcie deski podłogowej jest wcześniejsze niż data prowadzenia prac.

Kwestią wymagająca rozstrzygnięcia było to, czy wskazane skutki były tego rodzaju, że wypełnione zostały znamiona czynu z art. 164 § 2 kk, w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk.

Artykuł 164 § 2 kk penalizuje nieumyślne spowodowanie niebezpieczeństwa zdarzenia określonego w art. 163 § 1 kk. Art. 163 § 1 pkt 1-4 odnosi się do spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać: pożaru ( pkt 1), zawalenia się budowli, zalewu albo obsunięcia się ziemi, skał lub śniegu ( pkt 2), eksplozji materiałów wybuchowych lub łatwopalnych albo innego gwałtownego wyzwolenia energii, rozprzestrzeniania się substancji trujących, duszących lub parzących ( pkt 3), gwałtownego wyzwolenia energii jądrowej lub wyzwolenia promieniowania jonizującego ( pkt 4)



W realach niniejszej sprawy oskarżonemu zarzucono sprowadzenie nieumyślnie bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli.

Artykuł 164 kk kryminalizuje sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa powszechnego. Sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego (art. 164 kk) różni się od sprowadzenia zdarzenia powszechnie niebezpiecznego (art. 163 kk) głównie bliskością zagrożenia dla życia lub zdrowia wielu osób, albo mienia w wielkich rozmiarach. O ile przy przestępstwie określonym w art. 163 § 1 kk zagrożenie to realnie już grozi tym dobrom, to przy tym przestępstwie zagrożenie to jest odległe – istnieje dopiero realne bezpośrednie niebezpieczeństwo jego nastąpienia. Sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia oznacza stworzenie stanu poprzedzającego to zdarzenie, z tym że może ono w ogóle nie nastąpić, np. z powodu podjęcia akcji zapobiegawczej (R.A. Stefański, [w:] Wąsek, Zawłocki, Kodeks karny, t. I, 2010, s. 526).

Podkreślenia wymaga, że w art. 164 § 1 kk nie wymieniono zdarzeń, których sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa poddano kryminalizacji, a określono je przez odesłanie do zdarzeń wymienionych w art. 163 § 1 kk. Zastosowana przez ustawodawcę metoda legislacyjna polegająca na użyciu zwrotu odsyłającego, sprowadzająca się do wymienienia art. 163 § 1 kk dowodzi, że przestępstwem jest sprowadzenie któregośkolwiek z tych zdarzeń, a ponadto, że nie chodzi tylko o niebezpieczeństwo samego zdarzenia, np. pożaru, zawalenia się budowli, ale o niebezpieczeństwo takiego zdarzenia, które może zagrażać życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach. Odesłanie następuje do całego § 1 art. 163 KK. Chodzi o niebezpieczeństwo jednego z tych zdarzeń, mające charakter powszechnie niebezpiecznego. Chodzi o wytworzenie takiej sytuacji, która w normalnym biegu wydarzeń obiektywnie doprowadzi do powstania stanu bezpośrednio grożącego powstaniem zdarzenia w postaci jednego z wymienionych w poprzednim przepisie. Ma to być taka sytuacja, która – niezależnie od ingerencji człowieka – może przekształcić się w każdej w chwili w takie zdarzenie. Do istoty tego przestępstwa nie należy nastąpienie zdarzenia powszechnie niebezpiecznego, lecz wystarczy sprowadzenie takiej sytuacji, w której zdarzenie to bezpośrednio zagraża (B., M., S., Kodeks karny, 1987, t. II, s. 52).

Analizując kwestię bezpośredniości zagrożenia Sąd uwzględnił m. in. ustalenia poczynione przez organy postępowania administracyjnego. Z ekspertyzy P. S. wynika, że istniejącą ścianą z nieprawidłowo wykutym otworem została właściwie zabezpieczona poprzez tymczasowe podparcie a następnie zamurowanie. Obserwowane zarysowanie ścian to jedyne widoczne skutki nieprawidłowego przeprowadzenia prac związanych z wykonaniem otworu. Z ekspertyzy wynika, że po zamurowaniu otworu stan konstrukcji jest bezpieczny. W ścianie nośnej występują rysy, ale po usunięciu przyczyny ich powstania nie powinny się powiększać. We wskazanej ekspertyzie P. S. wskazał zakres i sposób naprawy elementów budynku, które to stały się podstawą sformułowania zakresu naprawy, której obowiązek nałożono na oskarżonego decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 26 lutego 2016 r. Ekspertyza ta stała się podstawą dokonania ustaleń w toku postępowania administracyjnego. Z ekspertyzy wynika, że dalsze użytkowanie obiektu nie jest zagrożone.

Opinię pisemną biegłego sądowego A. S. Sąd uwzględnił co do przyjętych założeń oraz częściowo co do wyprowadzonych wniosków. Należy mieć bowiem na uwadze, że zakres opinii biegłego obejmował ustalenie: jakie prace remontowe zostały wykonane w mieszkaniu przy ul. (...), które z nich wymagały pozwoleń na budowę albo zgłoszenia, czy a jeżeli tak to które prace zostały wykonane w sposób mogący spowodować zagrożenie dla ludzi lub mienia bądź środowiska, oraz czy zaistniało bezpośrednio niebezpieczeństwo zdarzenia polegającego na zagrożeniu życia lub zdrowia wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach mające postać zawalenia się budowli. Biegły odpowiedział na zadane mu pytania odwołując się do szeregu aktów prawnych w tym ustawy prawo budowlane. Formułując tezy opinii miał na uwadze definicje wskazane w tej ustawie. Do Sądu orzekającego należało zweryfikowanie postawionych tez i wywiedzionych wniosków co do zaistnienia skutków i w konsekwencji wywiedzenia ewentualnego zaistnienia przesłanek z art. 164 § 1 kk w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk.

Nie budzi wątpliwości zakres wykonanych w mieszkaniu W. A. (1) prac remontowych.

Biegły stwierdził, że otwór o szerokości około 240 cm został wykonany w ścianie pomiędzy pomieszczeniem 2 oraz pomieszczeniem 3. W trakcie jego wykonywania powstały uszkodzenia budynku w postaci rys i pęknięć ścian kondygnacji położonej powyżej. Ściana w której dokonano wykucia otworu jest ścianą nośną, na której opierają się stropy I i II kondygnacji budynku. Wykonanie takich prac może skutkować się zawaleniem się ściany i zniszczeniem elementów budynku tj. katastrofą budowlaną w rozumieniu art. 73 ustawy prawo budowlane. W ocenie biegłego prace polegające na wykuciu otworów w ścianach konstrukcyjnych budynku spowodowały powstanie zagrożenia dla ludzi i mienia. Inwestor prowadził te prace bez opracowania projektowego, zastosowane kątowniki nie miały właściwie dobranych przekrojów i zostały zamontowane w sposób niewłaściwy. Biegły podkreślił, że wykuwając w niewłaściwy sposób otwór w ścianie konstrukcyjnej narusza się jej stateczność, która może doprowadzić do uszkodzenia lub zawalenia się budynku. Biegły wskazał, że w czasie prowadzonych prac w budynku przebywały osoby postronne, lokatorzy mieszkań a prace prowadzone były bez właściwego nadzoru – osoby posiadającej uprawnienia budowlane.

Biegły co prawda w sporządzonej opinii stwierdził, że powyższe spowodowało, iż zaistniało bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku wskazanego w art. 164 § 1 kk w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk. Sąd jednak nie wziął tego elementu opinii biegłego pod uwagę, uznając, iż biegły oceniając skutek w zakresie wypełnienia elementów strony przedmiotowej przepisu normy prawa karnego wyszedł poza granicę swoich kompetencji. Nie jest on uprawniony do oceny wypełnienia znamion przepisu. Ta rola należy do Sądu orzekającego. Sąd podzielił opinię biegłego w pozostałym zakresie. Sąd rozpoznający sprawę wziął pod uwagę opinię ustną biegłego złożoną na rozprawie co do kwestii bezpośredniości skutku ocenę prawną zachowania oskarżonych pozostawiając do rozważenia we własnym zakresie.

Na rozprawie biegły uściślił kwestię bezpośredniości zagrożenia, wskazując, iż niewątpliwie ono zaistniało. Miało jednak charakter abstrakcyjny. Doszło bowiem fizycznie do awarii budowlanej w rozumieniu prawa budowlanego. Odnosi się do zaistnienia niebezpieczeństwa polegającego na powstaniu rys, pęknięć i uniemożliwienia użytkowania części budynku. Tym samym doszło do zagrożenia zdrowia i życia ale w pojęciu abstrakcyjnym a nie bezpośrednim. Prace prowadzone były bez prawidłowego nadzoru osoby posiadającej uprawnienia budowlane. Biegły podkreślił, że ewentualne zaistnienie katastrofy uzależnione było by od dodatkowych przesłanek. Postawienie stempli wystarczyło, aby zabezpieczyć budynek. Biegły stwierdził, że do katastrofy mogło by dojść w nieokreślonym przedziale czasu, za miesiąc, lub za dwa lata, w zależności od innych czynników. Nie było więc elementu bezpośredniości. W ocenie biegłego szybka naprawa spowodowała, że zagrożenie zniknęło.

Przywołać należy zeznania świadka A. K. (2) występującego z ramienia (...) Nadzoru Budowlanego. W jego cenie zamurowanie otworu bloczkami było właściwą decyzją. Zabezpieczyło bowiem z najkrótszym czasie osiadanie ściany. Nośność użytego gazobetonu jest wystarczająca i zabezpiecza w sposób prawidłowy konstrukcję budynku. Niewątpliwie nie mamy do czynienia z bezpośrednim niebezpieczeństwem w rozumieniu art. 163 § 1 pkt 2 kk.

Sąd dał wiarę zgromadzonym dokumentom. W tym danym o niekaralności oskarżonym. Nie budzi wątpliwości co do autentyczności dokumentacja z postępowania administracyjnego, w tym opinia techniczna P. S. oraz opinia dotycząca sposobu zamurowania przesklepienia ściany nośnej.

Opinię techniczną sporządzoną na zlecenie M. B. Sąd uznał za opinię prywatną, przyznając jej moc dowodową dokumentu prywatnego. Z informacji uzyskanych w toku postępowania administracyjnego wynika, że autorka tej opinii nie była w lokalu W. A. (1), zaś podstawy złożenia do sporządzenia opinii czerpie jedynie od zleceniodawcy. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego zakwestionował zalecenia sformułowane w opinii wskazując na uchybienia w jej sporządzeniu.

W zakresie kwalifikacji prawnej Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu, zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przypisanie oskarżonemu W. A. (1) popełnienia czynu polegającego na tym, że opisane w zarzucie roboty budowlane prowadził bez dokonania odpowiednio zgłoszenia oraz

uzyskania zezwolenia. Powyższe stanowiło naruszenie przepisu ustawy, w szczególności art. 50 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane.

Nie dał wystarczających podstaw do przyjęcia, że roboty prowadzone bez wymaganego zezwolenia spowodowały sprowadzenie nieumyślnie bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli.

W konsekwencji z opisu czynu zarzucanego W. A. (1) należało wyeliminować zwrot „sprowadzając nieumyślnie bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli”, a z kwalifikacji prawnej „w zb. z art. 164 § 2 kk, w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk”

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przypisania oskarżonym A. L. i B. P. (1) odpowiedzialności za prowadzenie robót budowlanych polegających na wykuciu otworu w ścianie konstrukcyjnej budynku tj. w ścianie pomiędzy pomieszczeniami 2 i 3 w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia, sprowadzając nieumyślnie bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli.

W konsekwencji Sąd uniewinnił oskarżonych A. L. i B. P. (1) od popełnienia zarzucanego im czynu.

Już tylko na marginesie rozważań należy podkreślić, iż oskarżonym A. L. oraz B. P. (1) zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 90 w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane w zb. z art. 164 § 2 kk w zw. z art. 163 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Tymczasem kwalifikacja prawna z art. 90 w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane nie znalazła odzwierciedlenia w opisie czynu. Niemniej jednak, w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż nie sposób pracownikom oskarżonego A. L. i B. P. (2) przypisywać odpowiedzialności karnej za prowadzenie robót budowlanych bez wymaganego zezwolenia. Ustawa prawo budowlane enumeratywnie wylicza krąg podmiotów, którzy są zobowiązani do uzyskania pozwolenia na budowę. Taka odpowiedzialność ciąży jedynie na inwestorze tj. W. A. (1). Inwestor, pozostając uczestnikiem procesu budowlanego także w fazie wykonywania robót budowlanych, należy do kręgu podmiotów przestępstwa określonego w art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 2006 r. Nr 156, poz. 118). A. L. i B. P. (1) byli jedynie wykonawcami zlecenia inwestora. Nie są wymienieni jako uczestnicy procesu budowy w rozumieniu art. 17 ustawy prawo budowlane. Nie sposób przypisywać im odpowiedzialności karnej za prowadzenie robót bez wymaganego zgłoszenia, skoro żaden przepis ustawy nie nakłada na nich obowiązku jego uzyskania.

Wymierzając oskarżonemu W. A. (1) karę za czyn z art. 90 w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności łagodzących i obciążających, a w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu i stopień winy.

Określając wysokość kary, Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Niewątpliwie jako okoliczność obciążającą należało uwzględnić motywację oskarżonego, który mając świadomość, że nie posiada odpowiedniej dokumentacji prowadził roboty budowlane opisane w zarzucie. Sąd miał przy tym na uwadze, że oskarżony podjął przy tym starania mające nie dopuścić do ujawnienia prowadzenia robót. Kazał pracownikom wywozić gruz do garażu, żeby sąsiedzi nie zauważyli wykonywania prac. Jako obciążające należało uwzględnić znaczne skutki, jakie spowodowało prowadzenie prac z naruszeniem przepisów ustawy. Oskarżony, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmował się przeprowadzaniem remontów, aranżacją wnętrz i zarządzaniem nieruchomościami winien zdawać sobie sprawę ze skutków, jakie może pociągać za sobą naruszenie konstrukcji budynku.

W kierunku łagodzącym odpowiedzialność karną, Sąd uwzględnił brak uprzedniej karalności oraz podejmowane działania w celu zapobieżenia powiększeniu się uszkodzeń ściany. Oskarżony skontaktował się z firmą budowlaną, która wykonała profesjonalne zabezpieczenie poprzez podstępowanie stropu a następnie za radą fachowca posiadającego uprawnienia budowlane w branży konstruktorskiej oskarżony przywrócił stan poprzedni poprzez zamurowanie otworu. Okoliczności podejmowanych w powyższym zakresie starań nie należy jednak zbyt precyzyjnie oceniać jako wskazujących na szczególną skruchę oskarżonego. W ocenie Sądu oskarżony dążył przede wszystkim do zminimalizowania skutków swoich działań, które w razie dalszego powiększenia swojego zakresu prowadziłyby do znacznych obciążeń finansowych w celu naprawy wyrządzonych szkód.

W ocenie Sądu, adekwatną reakcją prawną- karną na popełnione przestępstwo będzie kara grzywny. Ilość stawek dziennych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy. Wysokość jednej stawki określono przy uwzględnieniu możliwości majątkowych i zarobkowych oskarżonego W. A. (1).

Sąd zasądził od oskarżonego W. A. (1) koszty procesu w wysokości 1/3 części oraz opłatą od wymierzonej kary w wysokości 1000 złotych.

Zasądzono od oskarżonego W. A. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej wydatki poniesione na ustanowienie kosztów zastępstwa procesowego.